

**„Czy zastanawiałeś się kiedyś,
Które z darów przyrody jest najważniejsze?
Ja nie muszę.
Wiem, że najważniejszy jest Dar Życia.”[...]**
Katarzyna Słupska, wyróżnienie
Gimnazjum w Łabuniach

Poetyckie „Narodziny życia”

- podsumowanie VII edycji ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „*Przyroda jaką znam*”

Tegoroczna VII edycja ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „*Przyroda jaką znam*”
zwieńczona sukcesem. Nagrodzone i wyróżnione wiersze laureatów to pełne refleksji, ekspresji,
harmonijne utwory. Uczą pokory wobec wszelkich form życia, rozwijają wrażliwość na piękno
przyrody, a przy tym jednocześnie we wspólnym działaniu na rzecz ochrony skarbów natury.

Gratulujemy i dziękujemy wszystkim osobom biorącym udział w konkursie, a w szczególności
nauczycielom szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy podjęli trud
przygotowania uczniów do konkursu poetyckiego.

+Opracowanie i fotografie Aneta Dybowska

Galeria

{joomplucat:15 limit=2|catlink=1|ordering=random}

Wyniki konkursu

*Wyniki VII edycji ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „Przyroda jaką znam”
Temat: „Narodziny życia”*

dla młodzieży ze szkoły podstawowej, gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej oraz osób dorosłych z całego kraju.

01 września - 30 października 2014 r.

W I kategorii wiekowej szkoły podstawowe zgłosiło się 58 osób z 18 szkół, w tym:

z Lublina, Radzyna Podlaskiego, Krakowa, Janowa Podlaskiego, Jeleniej Góry, Krasnobrodu, Komarówki Podlaskiej, Kaczórek Lubyczy Królewskiej, Urszulina, Zamościa, Piły, Przeworska, Łukawca

Łącznie wpłynęło 71 utworów literackich.

Ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wiersze nadesłało 46 osób z 25 szkół, w tym: Janowa Lubelskiego, Grabowca, Zwierzyńca, Białobrzegów, Lublina, Tereszpola Zaorendy, Biłgoraja, Zamościa, Jeleniej Góry, Łabuń, Chmielnika, Niepołomnic, Majdanu Nepryskiego, Krasnobrodu, Słodkowa, Dachnowa i miejscowości Niemce.

Łącznie wpłynęło 64 utwory literackie.

W III kategorii wiekowej - osoby dorosłe udział zgłosiło 23 osoby z 20 miejscowości z całego kraju, w tym:

Świętochłowic, Wieliczki, Nowej Huty, Krakowa, Nawojowej, Zamościa, Barchaczowa, Dereźni Majdańskiej, Zwierzyńca, Łabuń, Suwałk, Tomaszowa Lub., Lublina, Warszawy, Zwierzyńca, Krasnobrodu, Narola, Hrubieszowa, Tarnowskich Gór, Chełma.

Zgłoszono 45 utworów literackich.

W sumie do konkursu zgłosiło się 126 osób, w tym z 43 szkół poddając ocenie komisji konkursowej 179 utworów literackich.

Komisja konkursowa w składzie:

- Przewodniczący: Zofia Nowacka – Wilczek – poetka, krytyk literacki, tłumacz z języka angielskiego
- Członkowie: Waldemar Michalski - poeta, krytyk literacki, eseista, redaktor
- Bożena Fornek - instruktor literatury z Zamojskiego Domu Kultury
- Stefania Michalska – polonistka, współpracująca z kwartalnikiem Akcent Komisja konkursowa postanowiła nagrodzić i wyróżnić 26 osób.

I miejsce

*Wiktoria Szpindor
Szkoła Podstawowa w Lubyczy Królewskiej*

II miejsce

*Julia Maczewska
Zespół Szkół Podstawowych w Komarówce Podlaskiej*

III miejsce

*Daria Niewęglowska
Szkoła Podstawowa w Paszkach Dużych*

Oliwia Dobek
Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Karol Oryszczak
Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Łucja Chmura
Szkoła Podstawowa Nr 1 w Krakowie

Rafał Pelczar
Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

Wiktoria Kokoszka
Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

Wyróżnienia:

Wiktoria Lis
Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Emilia Wójcik
Szkoła podstawowa Nr 51 w Lublinie

Martyna Przytuła

Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

*Joanna Izdebska
Szkoła Podstawowa w Łukawcu*

I miejsce

*Maciej Henryk Modzelewski
Niepubliczne Gimnazjum w Białobrzegach*

II miejsce

*Ilona Rogowska
Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju*

III miejsce

*Katarzyna Cybulska
Zespół Szkół Gimnazjum w Krasnobrodzie*

Wyróżnienia:

Marcelina Oleszczuk
VI Liceum Ogólnokształcące w Lublinie

Anna Maria Zdunek
Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju

Honorata Krupa
Gimnazjum Nr 5 w Zamościu

Janusz Kotoński
Gimnazjum w Słodkowie

Katarzyna Słupska
Gimnazjum w Łabuniach

I miejsce

Tadeusz Charmuszko
Suwałki

II miejsce

Piotr Pielą
Łabunie

III miejsce

*Bogdan Nowak
Zamość*

Wyróżnienia:

*Izabela Skrzypiec
Nawojowa*

*Andrzej Ziobrowski
Nowa Huta*

*Katarzyna Czubała-Vyborov
Chełm*

Wykaz szkół oraz miejscowości

L.p

I kategoria wiekowa - Szkoły Podstawowe

Ilość

uczniów/wiersze

Opiekun/nauczyciel

1.

Szkoła Podstawowa Nr 51 w Lublinie

6/11

Beata Czykalska

2.

Szkoła Podstawowa w Paszków Dużych

3/3

3.

Prywatna Szkoła Podstawowa Nr 1 w Krakowie

14/14

Dorota Michałek

4.

Szkoła Podstawowa w Janowie Podlaskim

3/5

5.

Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczych w Jeleniej Górze

2/2

Dariusz Bar

6.

Zespół Szkół Publicznych w Majdanie Górnym

1/1

7.

Zespół Szkół Podstawowych w Krasnobrodzie

2/4

8.

ZSS Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

3/3

Beata Kuzawińska

9.

Szkoła Podstawowa w Lubyczy Królewskiej

1/2

Alicja Bzowska

10.

Szkoła Podstawowa w Urszulinie

1/1

11.

Szkoła Podstawowa Nr 25 w Lublinie

2/2

Jolanta Piwowarczyk

12.

Szkoła Podstawowa Nr 6 w Zamościu

2/3

Dorota Chudoba

13.

Szkoła Podstawowa Nr 4 w Pile

1/1

14.

Szkoła Podstawowa Nr 3 w Przeworsku

1/1

Alicja Biała

15.

Zespół Szkół Publicznych w Łukawcu

2/2

Iwona Kudyba

16.

Szkoła Podstawowa w Horodle

4/4

Agnieszka Kossowska

17.

Szkoła Podstawowa w Kościerz Moszczanickim

1/1

18.

Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

9/11

Irena Kozłowska

Razem

5

8 osób/71 utworów literackich

L.p

II kategoria wiekowa - Szkoły Gimnazjalne i Ponadgimnazjalne

Ilość uczniów/wiersze

Opiekun/nauczyciel

1.

Liceum Ogólnokształcące w Janowie Lubelskim

1/1

2.

Zespół Szkół Gimnazjum w Grabowcu

2/5

3.

Zespół Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska w Zwierzyńcu

1/2

4.

Niepubliczne Gimnazjum „Siódemka” w Białobrzegach

1/1

5.

Liceum Ogólnokształcące Nr 6 w Lublinie

2/4

Izabela Wróblewska

6.

Zespół Szkół Samorządowych w Terespolu Zaorenda

1/3

7.

II L.O w ZS BiO w Biłgoraju

9/11

8.

Zespół Szkół Nr 5 w Zamościu

1/3

9.

Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Jeleniej Górze

3/3

Dariusz Bar

10.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Zamościu

1/1

Aneta Słupczyńska

11.

Zespół Szkół, Gimnazjum Nr 1 w Niemcach

3/5

Anna Zgierska,

Agnieszka Boguta Marzena Włodarczyk

12.

Zespół Szkół Nr 2 w Zamościu

1/2

13.

Gimnazjum Nr 2 w Biłgoraju

1/1

14.

Gimnazjum w Łabuniach

8/8

Dorota Sołoducha,

Małgorzata Krupa

15.

Gimnazjum w Chmielniku

1/2

16.

Gimnazjum Nr 2 w Opolu Lubelskim

1/1

17.

II Liceum Ogólnokształcące w Zamościu

1/1

18.

Gimnazjum i w Niepołomnicach

1/1

19.

Gimnazjum w Majdanie Nepryskim

1/1

20.

ZSO im. Jana Pawła II w Krasnobrodzie

1/1

21.

Gimnazjum w Słodkowie

1/2

Iwona Wierzbicka

22.

Zespół Szkół Publicznych z Dachnowa

1/1

Iwona Kudyba

23.

Gimnazjum Nr 1 w Zamościu

1/2

Edyta Wilczyńska - Krawiec

24.

Gimnazjum Publiczne w Suścu

1/1

25.

Zespół Szkół Nr 1 w Hrubieszowie

1/1

Daniel Buchowiecki

Razem

46osób/ 64 utwory literacki

L.p

III kategoria wiekowa – Osoby dorosłe

Ilość uczniów/wiersze

1.

Świętochłowice

1/3

2.

Wieliczka

1/3

3.

Nowa Huta

1/3

4.

Kraków

1/1

5.

Nawojowa

1/3

6.

Zamość

2/4

7.

Barchaczów

1/2

8.

Dereźnia Majdańska

1/1

9.

Zwierzyniec

1/1

10.

Łabunie

2/3

11.

Suwałki

1/3

12.

Tomaszów Lubelski

2/4

13.

Lublin

1/4

14.

Warszawa

1/1

15.

Zwierzyniec

1/1

16.

Narol

1/1

17.

Tarnowskie Góry

1/1

18.

Chełm

1/3

19.

Hrubieszów

1/2

20.

Krasnobród

1/1

Razem

42 3 osoby/ 45

utworów literackich

Wiersze laureatów:

I kategoria wiekowa - szkoły podstawowe

Spadające liście

Liście powoli spadają,

na paluszkach,

bezszelestnie,

cicho tak.

Kolorowe: brązowe,

żółte, pomarańczowe, czerwone.

-Idziemy spać. Powróćmy znów, na wiosnę-powiedziały one.

Zostało ich niewiele...

Pierwszy już się ledwo trzyma

i wiatr wielki mi go zrywa.

Drugi, jak podstępna wiewiórka,

która chce mieć orzech – dopnie swego

- zaśnie, gdy przyjdzie pora na niego.

Trzeci lśni swym złotem. Przyszedł deszcz i zniszczył go.

- Żegnaj liściu – mówię mu.

Czwarty, jak maska karnawałowa: dwa otwory na oczy,

większy od głowy.

Ale cóż to? – zepsuli mi go...

Piąty ciągle się chowa,

chce, by tylko szukać go.

Zniknął – nie wiem, czy go znajdzie kto.

Szósty – kiedyś piękny, dziś dziur wiele

mówi: zerwij mnie, bo jest mi wstyd.

A gdy wyciągnęłam rękę,

opadł z drzewa, w kobiercu z liści znikł.

A ten siódmy jest zielony.

Mówię mu: Nie spadaj, nie.

Jeszcze trochę, chociaż tydzień chcę tobą nacieszyć się.

- Jam za młody, by zasypiać, ale chłodno mi i źle,

więc lepiej niech dywan z liści mnie otuli, razem z nim zasnąć chcę.

No i opadł

z wielką gracją. Rzekłam: Kolorowych snów,

lecz pamiętaj – wiosną koniecznie wróc tu znów.

*Autor: Wiktoria Szpindor
I miejsce*

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Lubyczy Królewskiej

Roztoczański Park Narodowy

W krainie jodły, buka i tarpana

Rozbrzmiewają ptasie trele od rana.

Nic dziwnego jest przecież wiosna,

Zielona, pachnąca, radosna.

Po wiosnie zawsze przychodzi lato,

W puszczy jest wtedy na bogato,

Znaczenia tutaj nie ma pora,

Tak z rana jak z wieczora.

Maluchów całe knieje,

Nikt nie wie co się tu dzieje.

Jesień to też piękny czas,

Kolorowy jest cały las

O zapasy na zimę się zwierzyna troska

A gdy pani zima swe skrzydła rozłoży

Wtedy nie jeden do snu się ułoży.

I śnić będzie tylko o wiosnie

A na dworze zimno, żałośnie.

A to wszystko, przejdzie, minie,

Znów będzie większy dzionek

I znów zakwitnie syberyjski dzwonek.

Autor: Julia Maczewska

II miejsce

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

Magiczne Roztocze

kwitnąca grusza

w sukni ślubnej

w orszaku drzew

szepcze z wiatrem szczęśliwa

wśród zbóż i ostów wije się zaskroniec

na miedzy stary kamień śpi

jaszczurka siedzi cicho

pod płaszczem liści

nad płotami drewnianymi

ramiona sosny zwisają

strażniczki domostw

w słońcu słonecznik podnosi do nich głowę

to chyba rozmowa...

*Autor: Daria Niewęgłowska
III miejsce*

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Paszkach Dużych

Wir życia

Co to za szum, co to za hałas o świecie?

Jakby w cały las wstąpiło nagle życie.

Przed chwilą uśpiony, zamarły bez ruchu.

A tu: krzyki, piski, pomruki maluchów.

Rudej plamce ogonek powiewa na wietrze,

Mama wiewióreczki prędko za nią drepcze.

Konik polski w Zwierzyńcu nóżki chudziutkie prostuje,

Tata dumny z uwagą synka obwąchuje.

Rodzina jeży tupie, tup – tup niestrudzenie,

W gęstwinie, w zaroślach znajdzie pożywienie.

Radość, ruch – tętni tutaj życie,

Roztoczańską przyrodę obserwuj w zachwycie.

Jak kwitną kwiaty, zielenią się drzewa,

Niezliczony tłum ptaków w koronach zaśpiewa.

Śródleśne polany, staw „Echo”, moczary,

Odwiedź miejsca te koniecznie, czyś młody czy stary.

Tu rodzi się życie, przyroda rozkwita,

Zobaczysz – jak ciepło Ciebie też przywita.

*Autor: Emilia Wójcik
Wyróżnienie*

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa Nr 51 w Lublinie

Do życia zbudzone

Pobudka! Wstawać !

Woła skrzat, biegając od rana po lesie,

Aż się echo nad stawem „Echo” dookoła niesie.

Tupną nóżką – podniósł zawilec,

Machnął ręką – do nieba wzlatują motyle.

Zaspane słońce promieniami rozsunęło chmury,

Dziś już nie będzie zimowej wichury.

Roztocze , Roztocze wreszcie się zbudziło,

A wokół tak ciepło, a wokół tak miło.

Noski wysunęły maleńkie zające,

Z jelonkiem będziemy skakały po łące.

Nawet żuczek – gnojak toczy swoją kulę,

O odpoczynku nie myśli – nie myśli w ogóle.

Praca wre w mrowisku, nad stawem i w lesie.

O powstaniu życia, pieśń wiatr w niebo niesie.

A nasz skrzat się cieszy i zaciera rączki.

Przecież był przyczyną wiosennej gorączki.

Autor: Emilia Wójcik
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa Nr 51 w Lublinie

Jesień

Idzie jesień i wichura!

Małe buraczki idą do taczki.

Idzie jesień po rosie,

Zbiera grzyby przy wrzosie.

Zaraz niedźwiedź w sen

Zapadnie i nie będzie już tak

ładnie.

Autor: Karol Oryszczak
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Wiosna

Świerszcze w trawie świerkają

Żabki w trawie kumkają,

A ptaki gromadnie,

Pod niebem fruwią.

Siwa wierzba w zieloną

Parasol urosła,

I daje znaki, że już w pełni wiosna.

Pachnie fiołek wiosenką i lasem,

Gdzie ptaki wesołe szukają igraszek.

Dzbanuszki konwalii,

Kołyszają się z wdziękiem,

Las się od nich srebrzy,

Gdzie może być piękniej?

Kiedy rano wstaję,

Świat zadziwia mnie,

Promyczek słoneczny,

Zawsze budzi mnie.

Idę do ogrodu,

Na swój kwietnik mały,

Skąd kwiaty,

Będą mnie witały.

Koszyczek gerbery,

Główka koniczyzny,

Baldachy czosnku,

Orzeszki leszczyny.

Przytulam do siebie,

Z miłością całuję,

A ich piękno, w wierszu opisuję.

Mech to leśny dywan,

Chętnie na nim odpoczywam,

Z zieleni utkany,

gdzież piękniejsze są dywany?

Za to wszystko piękno,

Panu Bogu dziękuję.

Autor: Wiktoria Lis
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Mały bóbr

Mały bóbr na świat dzisiaj przyszedł,

Tam nad Wieprzem, gdzie wiatr drzewa kołysze.

Uczył się pływać i bawił ze Świerszczem,

Pięknym potokiem w roztoczańskim parku.

Później zwiedzał okolicę pięknego potoku

Szum – domek małej żabuni.

Bóbr się przestraszył, wytrzeszczył oczy,

A żabka zaraz na niego skoczy.

Bóbr wielkie oczy zrobił,

Bo się zaniepokoił,

A piękna żabka daje mu buziaka.

Bóbr się zarumienił,

Po czym uciekł w strachu I wrócił do domu,

I schował się w piachu.

Autor: Łucja Chmura
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Prywatna Szkoła Podstawowa Nr 1 w Krakowie

Widziałem...

Widziałem wśród łąk i lasów

wstęgę błękitną z szafirowym oczkiem jeziora

Widziałem pola złociste

poprzecinaną bruzdą oracza

Widziałem kapliczkę na skraju wsi

i wyspę z kościołem

Widziałem kaskady szumu

i młyn zapomniany przez ludzi

Widziałem skalną ścianę

i widok z niej nad zalew

i chrząszcza grającego na Rynku

i...

Roztocze – czy Cię już całe poznałem

Autor: Rafał Pelczar
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

Jesień

Idzie, idzie jesień

jarzębinę w koszu niesie.

Każde drzewo liści kolor

zmieni,

taki urok jest jesieni.

Rankiem rosą, mgłą przywita,

babim latem nas otuli,

byśmy zimna nie poczuli.

I choć czas się wkrótce zmieni

przebaczymy to jesieni.

Autor: Oliwia Dobek
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Cztery pory roku

Cztery pory roku-

trudno im dotrzymać kroku!

Zawsze nas zachwycają

choć się wciąż zamieniają

Jesień, zima długa trzyma

lato-wiosna pieśń radosna.

wszyscy je kochamy bez

różnicy –

wiosna, lato, jesień, zima

zmienni podróżnicy

nie zatrzymasz ich na krótko

bo uciekną ci szybko.

Autor: Martyna Przytuła
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Kaczórkach

Roztocze

Są liczne parki narodowe

Są i krajobrazowe

Głośny szelest drzew

Piękny ptaków śpiew

Znajdziesz tutaj co tylko chcesz

W tym także rzekę Wieprz

Roztocza pasmo wzgórz

Ciągnie się od Kraśnika aż po Lwów

Roztoczańskie parki oglądać możesz

Nawet w Jaworowie

Przyjedź tu i zobacz je

A polskie Roztocze

Zauroczy Cię

Autor: Joanna Izdebska
Wyróżnienie

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe

Zespół Szkół Publicznych Szkoła Podstawowa w Łukawcu

Przyroda

Dlaczego niedźwiedź się budzi ze snu?

Dlaczego ptaki latają wśród chmur?

Dlaczego kwiaty piękne i pachnące,

kwitną wiosną na łące?

Czy tylko jedną ma twarz, przyroda jaką znasz?

Jak do życia budzi się las?

Dlaczego tak szybko mija czas?

Gdzie skowronek śpiewa radosny,

Pieśń na przywitanie wiosny?

Dlaczego zimy nie przesypia łoś?

Czy na te pytania odpowiedź zna ktoś?

Czy wiesz, gdzie wije się wąż,

żałujący, że nóg nie ma wciąż?

Gdzie żółw błotny żyje?

Gdzie jaszczurka przed tobą się ukryje?

Gdzie sarna jak modelka chodzi?

I kogo jeszcze to obchodzi?

Znam miejsce, gdzie odpowiedź znajdziesz sam.

Przepiękne miejsce znam.

Gdzie niejedną ma twarz, przyroda jaką znasz.

Roztocze w Polsce mały raj,

a Polska, najpiękniejszy kraj.

Chce śpiewać ziemia, powietrze,

woda, Gdzie się budzi do życia przyroda.

*Autor: Wiktoria Kokoszka
Wyróżnienie*

I kategoria wiekowa: szkoły podstawowe Szkoła Podstawowa w Komarówce Podlaskiej

II kategoria wiekowa - szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne

Roztocze w V odsłonach czyli o różnym natężeniu światła

Odsłona I

Roztocze satynowane ulewą wilgoci, kryształowe

krople ślizgają się po łuszczącej korze świerka,

pośliznęły głazy i kamienie, Zwaśnione chmury

znów się kłóć, błyskawica użądliła zygzakiem powietrze.

Rozmiękczyła się na skroś przesiąknięta pleśnią ziemia.

W zamyśleniu mgielnym deszczem zmoczone Roztocze.

Odsłona II

Słońce sypie kłaczkami promieni, kładzie się przylizana

upałem trawa, pękają wysuszone łatwo łamliwe badyle

i łukowate źdźbła. Cierpliwie łaskoczą pagórki powietrze

zasupłane szmerem, kłaskaniem, szeleszczeniami,

zawieszone między ekscentrycznymi dziewannami.

Opalizuje otoczone gorącym słońcem refleksyjne Roztocze.

Odsłona III

Tli się świeża złotożółta woń żarnowca, zaczepne

pazurki jeżyn haczą rozpalone powietrze, nabłyszczone

kroplami zagubionej rosy. Z baldachami kwitnącego kopru

ścieli się przygarbiona kapliczka z Nią w niebieskiej sukience.

Pożycza szafirowy zapach od dzwonków – niebiańskich

kampanuli, kwiatami chichocze i podzwania Roztocze.

Odsłona IV

Łaciate niebo upszczone napuszonymi cumulusami. Faluje

w ukłonie pszenica, blask ziaren wiruje smugą po oczach,

buja się. Dogląda jej przydrożny krzyż z Panem Jezusem

w cierniowej koronie. W wietrznym transie zwichrzone –

kiedyś zwarte szeregi trawy. Pierzchają przestraszone bąki

i biedronki. Wysmarowane piachem powietrze nieznośne

siecze. Drży obejmowane chłodem i smagane wiatrem Roztocze.

Odsłona V

Wodne zwierciadło okolone rzęsami krzaczorów zbiera gwiazdy

rozsypane na płachcie granatowego nieba, gdzieniegdzie poszarpanego

skłębionymi nitkami cirrusów. Napęczniały muzyką konik polny ucina

roztoczańskie obcykane ballady. Schowała się gąsienica w sfastrygowanym

liściu, który teraz jest jej domem. Pająk oplatał po mistrzowsku gawiedź

trawy. Snują się sny niepewne jeszcze, bujają wstążkami i wstęgami

polujących nietoperzy. Śpi utulone kołysaniami księżycą urocze Roztocze.

Autor: Maciej Henryk Modzelewski
I miejsce

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne Niepubliczne Gimnazjum w Białobrzegach

Jesień na Roztoczu

Jesienne już poranki, popołudnia ciemniejsze.

Nad lasami unosi się mgiełka lekka, powietrze jakby cięższe.

Roztoczańskie drzewa już nie tak zielone, kolorem nie biją po oczach.

I liście już nie tak sprężyste, spadają w ognistych kolorem warkoczach.

I las nawet pachnie inaczej, przepelnia się wrzosami.

Szaro-złota otchłań zwyciężyła niebo, które jest nad nami.

Poranki nad Tanwią pachną wilgocią, popołudnia jesiennym dymem.

Słońce coraz rzadziej wschodzi przesiąknięte zimnem.

Smak przyszłego lata napawa mnie spokojem.

Dotyk lubelskiego wiatru chłodzi myśli moje.

Rozkosz ciszy zapomniana, teraz tak mi bliska,

Rozpieszczając ciepłem dłonie trzymane nad ogniskiem.

Bładozłote słońce budzi mnie o brzasku,

Delikatnym promieniem głaszcze moje ciało.

Pod stopami dywan utkany ze zwierzyńskich liści.

To jest jesień na Roztoczu. To jest mój sen, który się ziścił.

*Autor: Ilona Rogowska
II miejsce*

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących im. J. Dechnika w Biłgoraju

Nad Czarnym Stawem

Noc! Ach jakże żywa pora!

Choć pozornie zmrok do snu tuli,

to księżycowy blask duszę woła.

Biegnij prędko ścieżką do mego światła!

Nim odejdę! Póki magia nie dogasła!

Opada gwieździsta poświata

na jodłową ścieżkę, ukrytą w gąszczu leśnym.

Coś głośno w sitowiu szeleści, śmiało, z rozmachem,

bez chwili zwątpienia, taj, jakby dziki wielkie goniły jelenia,

trawa przechylała się i rąbek zielonej spódnicy

zmacza to w stawie, to w zapachu mydlnicy.

W szumie tak wielkim, niesłychane zbiegowisko,

zeszło się mrówek spracowanych mrowisko,

żaby kroplą rosy zwilżyły pyszczki,

świerszczy orkiestra nastawiła smyczki,

i po chwili wyczekującego milczenia,

rozbrzmiała nocna symfonia istnienia.

Roztańczone olch zielone liście

dobierają się w pary i w obrotach

to porywczo, to harmonijnie,

wkraczają na gwiaździstą salę

Czarnego Stawu

Chrabąszcze werblując forte,

wprowadziły czarne bociany

w smukłych smokingach,

płomykówki w balowych maskach,

raniuszków dostojnych parę,

mysikrólika z pełnym już brzuszkiem

I ach!

Jest i on, bączek w pasiastym garniturze!

Zauroczony księżyc, zapatrzony

w czyste zwierciadło roztańczonych gwiazd,

nie zauważył nawet,

kiedy na brodzące w stawie drzewo,

j Jego srebrzysty blask spadł.

I do dziś nie wiem,

czy to Świerszcz tak szumi,

czy to świerszcze grają,

nad Czarnym Stawem.

Autor: Katarzyna Cybulska
III miejsce

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne Zespół Szkół, Gimnazjum w Krasnobrodzie

Wzgórza Roztocza

Białe, żółte, zielone

To nasza wiosna.

Niebieskie oczy

Ciekawie patrzą wśród traw To młode listki.

Z gniazda sójki

Niebieskie piórko leci

Ozdoba wiosny.

Autor: Honorata Krupa
Wyróżnienie

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne Gimnazjum Nr 5 w Zamościu

Roztoczańska zima

Jestem tu,

W samym środku roztoczańskiego królestwa.

Leśna ściółka pokryta jest grubą warstwą śniegu,

Powietrze mrozi mi płuca,

Głęboki wdech ...i brnę dalej.

Dopada mnie szum Tanwi

Oczyszczający, balsamiczny.

Rozglądam się dookoła,

Lecz otaczają mnie jedynie drzewa.

Takie puste, dostojne, że aż straszne,

Wyciągają po mnie swe długie ramiona.

Zachodzące słońce przedziera się nieśmiało przez ich cienki gałązki,

Zdobia je białe czapki posypane brokatem,

I tylko echem w mojej głowie odbija się cisza.

Patrzę w niebo,

Żegna mnie stado wron,

Chciałabym z nimi odlecieć,

Rozwinąć skrzydła,

Lecz przypisano mi miano upadłego anioła.

Pojawiła się pierwsza gwiazda,

Choć ostatnie promienie wciąż liżą moją twarz.

Czas wracać,

Trzeba wracać,

Muszę wracać.

Chciałabym się zgubić,

Choć na chwilę

Na zawsze.

Chciałabym tu po prostu zostać.

Zawracam.

Włosami zaczepiam o gołe gałęzie drzew,

Nie wiedzieć czemu,

Mam wrażenie, że to rozpaczliwe wołanie:

Nie odchodź.

Wcale nie chcę. Ocieram łzę, wychodzę,

Chwila,

Już jestem innym człowiek.

Autor: Marcelina Oleszczuk
Wyróżnienie

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne VI Liceum Ogólnokształcące w Lublinie

Na żywo z Roztocza

Pająk wiesza swą posesję.

Mały żółwik ma obsesję,

biega tam i z powrotem.

Zaraz, czy to hipopotam?

Nie, to ropucha, szara.

Popatrz, jak komara zjada!

A co tak wygląda zza liści...

Czyżby krogulec pióra czyścił?

Czy to bóbr bawi się w inżyniera,

a rys się czai jak pantera?

I to już koniec wyprawy,

szybko muszę skryć się wśród trawy.

Z zielonego, zegnaj się z wami,

Roztocza wydra – piękna i urocza.

Autor: Janusz Kotoński
Wyróżnienie

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne Gimnazjum w Słodkowie

Narodziny życia

Stęskniona za promieniami

Wyciągam do nich dłonie

Łapię za palce i nie puszczam

Biegnę w ich blasku przywitać wiosnę

Zawilce pięściami paków

Odważnie pokonują śnieżne opoki

Na wzburzonych falach błękitu

Płyną srebrzyste obłoki

Już lasy witają mnie wielogłosowym szumem

Przytulam się do drzewa

Tylko ono bez słów tak dobrze mnie rozumie

I wsłuchuję się w bicie jego serca

Cała upojona tym pięknem

Przez polne drogi kroczę

- tak cudnie eksplodować życie

Moje tylko Roztocze

*Autor: Anna Maria Zdunek
Wyróżnienie*

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne

Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących im. J. Dechnika w Biłgoraju

Czy zastanawiałeś się kiedyś,

Które z darów przyrody jest najważniejsze?

Ja nie muszę.

Wiem, że najważniejszy jest Dar Życia.

Wszystkie młode pąki kwiatów.

Każde małe pisklę w gnieździe.

Każdy młody kłos na zbożu.

To jest właśnie najważniejsze.

*Autor: Katarzyna Słupska
Wyróżnienie*

II kategoria wiekowa: szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne Gimnazjum w Łabuniach

III kategoria wiekowa - osoby dorosłe

A ty taki nieuczesany

wiatr misternie zaplata
brzozom zielone warkocze
od rana zachęca ptaki
do podniebnego lotu
gdy słońce złote tasiemki
wplata w czupryny sosen
na krosnach z paproci
pająk cierpliwie tka wzór
od dawna wypróbowany
przez błonkoskrzydłe
a ty taki nieuczesany
wpadasz ze swoim chaosem
w poukładane życie lasu
burzysz szorstki sen padalca
podważasz zasadność kropelek
na kapeluszu muchomora
i poddajesz w wątpliwość
słuszność lokalizacji jamy
borsuczej przy wykrocie

tyle szpilek pod stopami
wepnij kilka z nich we włosy
i wyglądaj jak młody łośzak
z pobliskiego uroczyska
a nie jak strach na wróble

Autor: Tadeusz Charmuszko

I miejsce

III kategoria wiekowa: osoby dorosłe Suwałki

Nowe życie

To nawet nie jest tak,
że dzieje się tylko na wiosnę
i dech zapiera.
Dość powiedzieć: lato
i staje się cieplej naocznie.
Powiesz: jesień
i tuli się w liściastym kocu.
Nieco gorzej jest w zimie,
Choć i tu przed intruzami
kryje się w śnieżnym puchu niedomówień.

Nadmiar epitetów
i przesada przenośni
choć uzasadnione,
zdają się prezentować zbyt blado...

Nowe życie
przychodzi
bez pukania
i zbędnego poklasku.
Rozgłos nie jest mu potrzebny.
To inna kategoria cudu.

Autor: Piotr Piela

II miejsce

III kategoria wiekowa: osoby dorosłe Łabunie

Flory badaczka na Bukowej Górze
zapagnęła by zatańczyć na rurze.
Odchodzi od zmysłów,
bo nie ma pomysłu,

jak tę rurę zamontować na górze.

Pani Franciszka z gminy Zwierzyniec
późną nocą wyszła na dziedziniec
„Ach ty stary capie
znów pod płotem chrapiesz”
Zwiała. To nie mąż był, a odyniec.

Gdy wiosną przyroda Roztocza
do życia się budzi urocza
kto fotografuje
przyływ weny czuje.
Dla reszty są tylko przezrocza.

Na spacerze w RPN(ie)
wyznał Kazik raz Irenie:
„Chodź Irka
do wyrka,
bo nie kręci mnie chodzenie”.

W porannej rosie na Roztoczu
pewien turysta ciało zmoczył.
Pytany dlaczego
mówił do każdego:
„Po rosie witalność mam w kroczu”

Po kąpieli w zalewie w Krasnobrodzie
Ania dostrzegła zmarszczki na brodzie.
Zmarszczki ukryła,
bo nie goliła
brody, a wszystko inne goli co dzień.

Jedna pani ze Szczepieszyna
chrząszcza szukała raz w trzcinach.
Ale pośród trzin
siedział Ho Chi Minh.
Dzisiaj są już po zaręczynach..

Pewien rolnik postępowy z Józefowa
Pod kołderką dwie owieczki sobie chowa.
Wie, że owce
na manowce
go prowadzą, ale żonę boli głowa.

Raz turystka Basia z miejscowości Wdzydze
na Roztoczu będąc poszła zbierać rydze

Gdy usiadła na polano
leśnik z koszem przed nią stanął
„Daj pan spokój tak nie wezmę, bo się wstydzę”.

Widziano w Zwierzyńcu nad Echem
uczynek, co sprawiał uciechę,
z ukrycia,
część życia.
Naocznie to raczej jest grzechem.

Raz przewodnik pędząc z grupą przez Roztocze
nad wąwozem krzyknął: „Zakład, że doskoczę”
Dwóch się założyło,
ale źle skończyło.
Obaj spadli i zwichnięte mają krocze.

Pan Rudolf młody rolnik z Hamerni
odkrył kiedyś ruiny papierni
gdzie tylną część ciała
w bólach wypinała
jedna trzecia wycieczki z cukierni.

Pani Bożenka ze Stanisławowa
nad ranem stęka: „ach boli mnie głowa”
to nie żadna ściema
bo choć męża nie ma
ona każdemu odmówić gotowa

Gdzieś na wiosnę na Roztoczu
pan się panią zauroczył
jeśli w stanie
rozmnażanie
się odbędzie na uboczu.

Autor: Piotr Piela
II miejsce
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Łabunie

Pojenie jesienią

W głowie się nie mieści
Ile wokół liści, a każdy szeleści!
Stoję zdziwiona i doprawdy nie wiem

Czy jestem człowiekiem? Czy szumiącym drzewem?

Rozszumiałe, wielkie – w mojej czaszce głogi
dźwigam podrewniałe, skorzenione nogi
Ma twarz kasztanowcem, me ciało modrzewiem
Co się ze mną dzieje? Doprawdy nie wiem

Dziewczę obok dębu przysiadło na chwilę
A ten swe gałęzie do ust jej przychylił
I tak ją kołysał, tak poił zielenią

Aż ta, jak nieżywa – zrównała się z ziemią
A potem ją posiadał, bo posiadał jej ciało
Stali się jednością. Bo tak być musiało

Autor: Bogdan Nowak
III miejsce
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Zamość

*** Szarwo

Szarawo się robi na świecie
Bo w chmur postrzępione rupiecie
wiatrzysko zły dmie i sepleni
na nieba ogromach i ziemi

Krzakami w bezładzie splątany
niechlujnie porozchłestywany
na styki, prześmiewy i świsty
na czarne jak noc – bałwany

A tam, gdzieś daleko, na polu
chłopina w dziurawej kapocie
splątane rozrywa ugory
przekleństwa tłumione potem

Autor: Bogdan Nowak
III miejsce
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Zamość

sosna

gdybym jak orzeł szybował
wysoko coraz wyżej
byłabyś mi promieniem w chmur przestworzach
a tak w świecie samotna stoisz
jak posąg

choćbyś mi brzoza była
cierpiałbym jak ty
piłbym sok z twoich żył
i szeptałbym tyś biała moja żona

bielą obmywasz mój krzyk zachwytu
choćbym żył długo w cerkwi jak mnich
to byłabyś w porywie serca błogosławiona
jak żadna dotąd

jak wiatr wyniosłbym cię wysoko
ponad świt do słońca łona
tu gdzie noc strudzona kona w nas

rano nosiłbym cię w ramionach świętą i boską
pieściłbym z sił całych na przekór świętości
jak nigdy tego nie robił

bo muza jesteś mi w słońcu łożu
a w dzień pochmurny dziecko radośnie mi urodzisz
w jednym z siedmiu dni
zrodzone ze świętości

na krótka chwilę ze mną jesteś
godzin falą błogosławioną
jak dotąd nie był nikt

sosno - narzeczono

Autor: Andrzej Ziobrowski
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Nowa Huta

*** Spojrzenie

popołudnie pachnie
sennym Echem
pokrzykuje orlik

Gdzieś nad doliną
rozmarzona żaba śmieszka
na gondoli liścia
szept rosy
w turzycowym labiryncie

leniwa drzemka wśród miodnych kwiatów
pieściły zmysły
włochatego trzmiela
w gąszczu roztoczańskich traw słońca
puszysta pszczoła
rozkoszna biedronka
podryguje w rytmie salsy
na dmuchawcowej łące malowanej akwarelą
życie smakuje wiosną

Autor: Katarzyna Czubala - Vyborov
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Chełm

Mgnienie

po torach splątanych tarniną
mkną
tęsknoty
dalekie i bliskie
rozpięte między peronami pokus
szeptu mgieł
sosny
strażniczki
zaglądają w szaro – zielone oczy zbóż
kwitną
bezdroża ulotną pieszczotą

Autor: Katarzyna Czubala - Vyborov
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Chełm

Ukojenie

dwa brzegi
skąpane w czerwieni słońca
śpiewający liść
kołysany echem historii
unoszą prąd
drżącą kamienie
otulone mchem przeszłości
nad urwiskiem skrzydlatym
ostatni dotyk białego lata
nad zielonkawym lustrem
drżące arcydzieło pająka
fotylle ważek

dwa brzegi

o brzasku wilgotnym mgłą
skrzą się
perły nawleczone na igły traw
a strumień
przystojny z warkoczami wierzb
trwa

Autor: Katarzyna Czubala - Vyborov
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Chełm

narodziny życia przyrody
zaczynają się na jesień
wcale nie na wiosnę
bo jak po pustce zimy
zrobić coś z niczego ?

najpierw liść musi opaść
dąb zastanowić się i powiedzieć:
dobra, już czas
by przestały we mnie krążyć soki
niech stwardnieje łyko

potem na brzegach
Czarnego Stawu zielonego
utworzy się płaszcz z zemszałych liści
a moczarowa żaba stwierdzi:
może tutaj założę swój dom

przygotowania do życia
trwają od jesieni
roztoczański zegar słoneczny
usypia przyrodę
nie usypia czujności

bociek czarny popada w romantyzm
brodząc w zimnej kałuży
kiedy w górze
ognisty zachód słońca
nad rozpalonymi drzewami

trawy wysychają
a mech się zieleni
ciągle jeszcze do życia podsycany
zasypują go liście perliście
śmiejąc się z tej zmiany

i tylko koniki polskie
spokojnie pasą się na łące
pełne pogody ducha
przecież to tylko jesień, mówią
i nie ma czym się przejmować doprawdy

Autor: Izabela Skrzypiec
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Nawojowa

matecznik

cichutko szemrze
roztoczański potok
z jednej kropli na kamieniu
kaskada świetlistych iskier
a świt w kolorze sepii
znaczy ostro
czarne kontury drzew

dwa słońca
na drżącej tafli wody

/ złota po brzegi

jak wina w dzbanie /

cisza cichsza
niż makiem zasiał
i nie dzieje się nic
jeden tylko pająk
argiope bruennich
samotnie tka
ale nie pajęczynę
tylko wielki zwój mgły

/ a mówią, że to aniołom
między rdzawe drzewa
rozlało się mleko /

Autor: Izabela Skrzypiec
Wyróżnienie
III kategoria wiekowa: osoby dorosłe
Nawojowa